

Uchwała z dnia 21 grudnia 2006 r., III CZP 133/06

Sędzia SN Zbigniew Strus (przewodniczący)

Sędzia SN Mirosław Bączyk

Sędzia SN Antoni Górski (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "B.", sp. z o.o. w O, przeciwko Gminie O. o ustalenie, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 21 grudnia 2006 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z dnia 13 października 2006 r.:

„Czy w przypadku wniesienia sprzeciwu od negatywnego orzeczenia samorządowego kolegium odwoławczego w trybie art. 80 ustawy o gospodarce nieruchomościami, co jest równoznaczne z przekazaniem sprawy do sądu, adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy, który wniósł ten sprzeciw, zobowiązany jest bez wezwania do wpłacenia wymaganej opłaty stałej lub stosunkowej uiścić tę opłatę?”

podjął uchwałę:

Po przekazaniu akt sprawy wraz ze sprzeciwem na podstawie art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) właściwemu sądowi przez samorządowe kolegium odwoławcze przewodniczący wzywa do opłacenia pozwu także wówczas, gdy sprzeciw został wniesiony przez adwokata lub radcę prawnego.

Uzasadnienie

W dniu 20 lutego 2006 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Opolu oddaliło żądanie „B.”, spółki z o.o. w O. o ustalenie, że dokonana przez Prezydenta Miasta O. aktualizacja opłaty rocznej z tytułu należącego do niej użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej jest nieuzasadniona. Po wniesieniu sprzeciwu od tego orzeczenia przez reprezentującego spółkę radcę prawnego, akta

sprawy zostały przekazane na podstawie art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm. – dalej: „u.g.n.”), Sądowi Rejonowemu w Opolu. Zarządzeniem przewodniczącego z dnia 30 maja 2006 r. pełnomocnik powodowej spółki został wezwany do usunięcia braków formalnych pozwu przez wskazanie wartości przedmiotu sporu, określenie strony pozwanej i złożenie odpisu pozwu dla strony przeciwnej. Wykonując to wezwanie, pełnomocnik powódki określił wartość przedmiotu sporu na kwotę 19 254,75 zł i jednocześnie uiścił opłatę od pozwu w wysokości 753 zł.

Zarządzeniem z dnia 20 czerwca 2006 r. przewodniczący zwrócił pozew z powodu spóźnionej opłaty, której, jego zdaniem, należało dokonać, stosownie do art. 130² § 1 k.p.c., przy wnoszeniu pisma zawierającego sprzeciw.

Rozpoznając zażalenie na to zarządzenie, Sąd Okręgowy w Opolu powziął wątpliwość prawną, sprowadzającą się do pytania, czy wnosząc sprzeciw pełnomocnik spółki miał obowiązek uiszczenia należnej opłaty bez wezwania sądu, i przedstawił ją na podstawie art. 390 k.p.c. do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm. – dalej „u.k.s.c.”) dokonano nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego m.in. przez rozszerzenie obowiązku "samoobliczania" opłat sądowych od pism wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników. W poprzednim stanie prawnym adwokat, radca prawny i rzecznik patentowy mieli obowiązek uiszczenia bez wzywania sądu tylko wpisów stałych. Obecnie, na podstawie art. 130² § 1 i 3 k.p.c., obowiązek ten dotyczy również opłat stosunkowych. W razie nieuiszczenia tej opłaty pozew podlega zwrotowi (art. 130 § 1 k.p.c.), a środek zaskarżenia odrzuceniu (art. 130 § 3 k.p.c.).

Problem w niniejszej sprawie bierze się stąd, że podmiot kwestionujący rozstrzygnięcie samorządowego kolegium odwoławczego nie wniósł pozwu, lecz sprzeciw adresowany do tego kolegium. Zgodnie z art. 80 ust. 1 zdanie drugie u.g.n., wniesienie sprzeciwu jest równoznaczne z żądaniem przekazania sprawy do sądu powszechnego właściwego ze względu na miejsce położenia nieruchomości. Stosownie do art. 80 ust. 2 zdanie pierwsze i ust. 3 u.g.n., kolegium przekazuje właściwemu sądowi akta ze sprzeciwem. W razie wniesienia sprzeciwu w terminie,

orzeczenie kolegium traci moc, nawet gdy sprzeciw odnosi się tylko do części orzeczenia.

Sąd Najwyższy podkreślił w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2005 r., I CK 579/04 ("Biuletyn SN" 2005, nr 4, s. 15), że konsekwencją takiego unormowania jest to, iż sąd powszechny nie sprawuje funkcji kontrolnej bądź nadzorczej na samorządowym kolegium odwoławczym, lecz rozstrzyga spór o zasadność dokonanej aktualizacji opłaty rocznej od użytkowania wieczystego samodzielnie, od początku, gdyż wniosek złożony do tego kolegium zastępuje pozew (art. 80 ust. 2 zdanie drugie u.g.n.). Ustawodawca posługuje się zatem fikcją prawną wniesienia pozwu, którego strona w rzeczywistości nie składa, wniosek bowiem, przewidziany w art. 78 ust. 2 u.g.n., który z woli ustawodawcy „zastępuje pozew”, jest adresowanym do kolegium żądaniem ustalenia, że aktualizacja opłaty jest nieuzasadniona albo uzasadniona w innej wysokości. Dopiero na skutek wniesienia sprzeciwu od orzeczenia kolegium i przekazania sprawy sądowi wniosek ten zaczyna pełnić funkcję pozwu, podlegającego powtórnemu rozpoznaniu merytorycznemu, tym razem na drodze sądowej.

W postępowaniu przed kolegium wniosek podlegał opłacie skarbowej (art. 79 ust. 1 zdanie drugie u.g.n.), a skoro na etapie postępowania sądowego traktuje się go jak pozew, podlega opłacie sądowej (art. 3 ust. 2 pkt 3 u.k.s.c.), którą, zgodnie z art. 10 u.k.s.c., należy uiścić „przy wniesieniu do sądu pisma podlegającego opłacie”. Ponieważ pismo to nie było wnoszone do sądu, lecz do kolegium odwoławczego, należy zgodnie z wykładnią gramatyczną przyjąć, że art. 10 u.k.s.c. nie ma zastosowania, a tym samym, że nie może wchodzić w grę rygor określony w art. 130² § 1 k.p.c. w postaci zwrotu pozwu wniesionego przez profesjonalnego pełnomocnika, od którego nie została uiszczona należna opłata stosunkowa bez wezwania sądu. Oznacza to, że opłacenie tego pozwu powinno nastąpić zgodnie z ogólną zasadą określoną w art. 130 § 1 k.p.c., według której przewodniczący wzywa do uiszczenia w terminie tygodniowym opłaty od pisma, przy czym okoliczność, że strona jest reprezentowana przez radcę prawnego lub adwokata nie ma w tym wypadku znaczenia. Na marginesie warto dodać, że wymienienie w tym kontekście przez Sąd Okręgowy rzeczownika patentowego było o tyle niepotrzebne, że w rozpoznawanej kategorii spraw nie mógłby on powoda reprezentować.

Przeciwko dopuszczalności zastosowania do opłaty pozwu w takich sprawach rygoru przewidzianego w art. 130² § 1 k.p.c. przemawia także powszechnie

przyjmowana reguła rozumowania prawniczego, zgodnie z którą wyjątki należy stosować ściśle, bez możliwości rozszerzającej ich wykładni (*exceptiones non sunt extendendae*). Nie ulega wątpliwości, że przepis ten, ustanawiający obostrzenia w zakresie uiszczania opłat, jest przepisem wyjątkowym w stosunku do zasady ustanowionej w art. 130 § 1 k.p.c. Wbrew sugestiom Sądów obu instancji, także argumenty natury funkcjonalnej nie usprawiedliwiają udzielenia pozytywnej odpowiedzi na przedstawione pytanie prawne. To prawda, że jednym z ważnych celów nowej ustawy o kosztach było przyśpieszenie i usprawnienie postępowania sądowego m.in. w drodze rozszerzenia obowiązku "samoobliczania" opłat, należy jednak uwzględnić, że w sprawie, która trafia na drogę sądową na podstawie art. 80 u.g.n. zazwyczaj i tak trzeba wzywać powoda do usunięcia braków formalnych pozwu, ponieważ skierowany wcześniej do kolegium samorządowego wniosek, który po przekazaniu akt ze sprzeciwem od orzeczenia kolegium zastępuje pozew, najczęściej nie spełnia wszystkich wymogów stawianych pismu wszczynającemu postępowanie przed sądem. Niniejsza sprawa jest tego przykładem i potwierdzeniem, dlatego wzywając do uzupełnienia braków formalnych takiego pozwu, przewodniczący powinien na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. wezwać jednocześnie do uiszczenia odpowiedniej opłaty, także wówczas, gdy sprzeciw został wniesiony przez adwokata lub radcę prawnego, co w żaden sposób nie spowoduje przedłużenia postępowania.

Z tych względów należało udzielić odpowiedzi na przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, jak w uchwale (art. 390 k.p.c.)

